

Sygn. akt I UZ 47/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Agata Pyjas-Luty (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lutego 2014 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 listopada 2013 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd Apelacyjny punkcie 1. oddalił wniosek M. M. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 1 października 2013 r., którym to wyrokiem oddalono apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 listopada 2012 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, a w punkcie 2. postanowienia odrzucił wniosek o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawca został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym wyznaczonej na dzień 1 października 2013 r., na który nie stawił się. W dniu 30 października

2013 r. wnioskodawca złożył pismo, które Sąd Apelacyjny potraktował jako wniosek o doręczenie mu odpisu wyroku z dnia 1 października 2013 r. wraz z uzasadnieniem oraz o przywrócenie terminu do złożenia tego wniosku, a to w związku ze wskazaniem przez wnioskodawcę, że doręczenie odpisu wyroku ma mu umożliwić dalsze postępowanie w celu obrony jego interesów. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności wskazane przez wnioskodawcę na uzasadnienie wniosku o przywrócenie terminu nie zasługiwały na uwzględnienie. M. M. został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym wyznaczonej na dzień 1 października 2013 r., na który nie stawiał się. Gdyby był obecny przy ogłoszeniu wyroku, w myśl art. 327 § 1 k.p.c. zostałby pouczony między innymi o terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Sąd podkreślił, że żaden przepis prawa nie zobowiązuje sądu do poinformowania strony nieobecnej na rozprawie apelacyjnej o tym, iż rozprawa taka odbyła się. Wnioskodawca tuż po terminie rozprawy apelacyjnej, na której nie był obecny, działając w swoim dobrze pojętym interesie, winien był zainteresować się stanem sprawy, zaś w szczególności tym, czy został wydany wyrok. Tymczasem wnioskodawca dopiero w dniu 30 października 2013 roku wystąpił do Sądu Apelacyjnego z wnioskiem o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, wnosząc jednocześnie o przywrócenie terminu do złożenia tego wniosku. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny, wskazując na utrwalone w orzecznictwie i doktrynie stanowisko, iż niewiedza strony co do sposobu i terminu dokonania czynności procesowej nie uzasadnia przywrócenia terminu na dokonanie tej czynności, uznał, że jest to okoliczność leżąca po stronie wnioskodawcy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c., co skutkowało odmową przywrócenia mu terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Konsekwencją powyższego było odrzucenie wniosku o doręczenie uzasadnienia jako złożonego po terminie określonym w art. 387 § 3 k.p.c., na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § zd. 2 k.p.c.

W zażaleniu na punkt 2. powyższego postanowienia wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. w związku z art. 168 k.p.c. i z art. 391 § 1 i art. 328 § 1 zd. 2 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że skarżący ze swojej winy uchybił terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia

wyroku i jego doręczenie, w sytuacji gdy powodem były istotne, obiektywne okoliczności występujące po stronie M. M. Podnosząc powyższe zarzuty skarżący na podstawie przepisu art. 380 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i z art. 398²¹ k.p.c. wniósł o poddanie kontroli postanowienia oddalającego wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (pkt 1 zaskarżonego postanowienia), jako mającego wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym postanowieniu oraz o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Zdaniem skarżącego, rozpoznając wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, Sąd Apelacyjny winien był, zgodnie z przepisem art. 168 k.p.c. i art. 169 § 1 k.p.c., ocenić brak winy strony w uchybieniu terminu z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZ 22/10) i przy wzięciu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem. W niniejszej sprawie wnioskodawca otrzymał jedynie, wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy, ogólnikowe pouczenie o tym, że sąd z urzędu nie doręcza odpisów orzeczeń, z którego to pouczenia nie sposób wywnioskować, że strona nieobecna na rozprawie winna we własnym zakresie ustalić, czy po przeprowadzeniu rozprawy wydany został wyrok, jaka jest jego treść, a także w jaki sposób i w jakim terminie od wyroku tego wnieść można odwołanie. W badanym terminie istniały ponadto obiektywne przeszkody w uzyskaniu przez wnioskodawcę informacji o treści wyroku, wnioskodawca wskazywał we wniosku na bardzo złą kondycję fizyczną (zapalenie płuc, rozedma płuc), brak środków finansowych na podróżowanie do B. (ponad 185 km) oraz brak dostępu do Internetu. Skarżący mieszka na głębokiej wsi (R.), gdzie praktycznie nie ma zasięgu telefonii komórkowej, nie posiada on nawet telefonu stacjonarnego, nie mógł zatem telefonicznie skontaktować się z sekretariatem sądu i w ten sposób zapoznać się z treścią zapadłego wyroku. Zdaniem skarżącego uprawdopodobnił on okoliczności braku swojej winy w przedmiotowej sprawie, która jest nadzwyczaj

ważna życiowo (prawo do emerytury), co uzasadnia uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W zażaleniu nie kwestionuje się ustalonego przez Sąd Apelacyjny faktu przekroczenia przez skarżącego tygodniowego terminu określonego w art. 387 § 3 k.p.c. w związku z art. 328 § 1 k.p.c., podnosi się natomiast, że wskazane w zażaleniu okoliczności uzasadniały w świetle art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie wnioskodawcy terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie mu odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia rozpocząć wypada od przypomnienia, iż w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna, postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego sądu i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, jako postanowienie kończące postępowanie w sprawie, podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia do Sądu Najwyższego w myśl art. 394¹ § 2 k.p.c. Cechy zaskarżalności środkiem odwoławczym nie ma natomiast postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do żądania uzasadnienia wyroku, nie kończy bowiem postępowania w sprawie. Zasadność odmowy przywrócenia takiego terminu nie uchyla się jednak od kontroli merytorycznej w myśl art. 380 k.p.c. Sąd Najwyższy może więc na podstawie tego przepisu, poprzez odesłanie zawarte w art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., na wniosek strony, rozpatrując zażalenie na postanowienie odrzucające zażalenie na postanowienie o odrzuceniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia, rozpoznać także, mające wpływ na jego wydanie, postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do złożenia takiego wniosku (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1 i z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 4; z dnia 24 listopada 2011 r., I UZ 42/11, niepublikowanego; z dnia 19 lipca 2007 r., I UZ 15/07, LEX nr 911104).

Taki wniosek został zawarty w rozpoznawanym zażaleniu, co skutkowało koniecznością oceny przez Sąd Najwyższy zasadności rozstrzygnięcia zawartego także w punkcie 1. zaskarżonego postanowienia.

Oceniając zasadność wniosku skarżącego o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku należy zauważyć, że w świetle art. 168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki, a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy. Uchybienie w sprawie o prawo do emerytury, w której przysługuje skarga kasacyjna, terminowi do żądania sporządzenia i doręczenia uzasadnienia wyroku powoduje dla strony negatywne konsekwencje procesowe w postaci braku możliwości wniesienia skargi kasacyjnej. Pozostaje zatem rozważyć, czy w rozpoznawanej sprawie spełnione zostało drugie z ustawowych kryteriów przywrócenia uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej, a mianowicie brak winy ubezpieczonego w zaistnieniu opóźnienia w złożeniu wspomnianego zażalenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie. Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego przyjmuje się miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy, odnosząc go do całokształtu okoliczności danej sprawy. Stopień dbałości człowieka o własne sprawy zależy bowiem od szeregu obiektywnych uwarunkowań, wśród których szczególną rolę odgrywają przesłanki o społeczno-ekonomicznym i cywilizacyjno-kulturowym charakterze. Przesłanki te powinny być zatem uwzględniane przy konstruowaniu wzorca staranności, według którego oceniane jest zachowanie strony dopuszczającej się przekroczenia terminu do dokonania oznaczonej czynności procesowej. Brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej przyjmuje się wówczas, gdy wystąpiły przeszkody niezależne od strony, w tym także gdy strona z powodu choroby błędnie zrozumiała pouczenie o sposobie i terminie dokonania czynności procesowej (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 32), przy czym choroba strony lub jej pełnomocnika, która nie uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., II UZ 9/07, LEX nr 532124; z dnia 21 września 2010 r., III UZ 4/10, LEX nr 667501; z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CZ 102/08, LEX nr 477573).

W świetle przytoczonych poglądów orzecznictwa wnioszek skarżącego o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej ubezpieczony uznać należy za nieuzasadniony, nie została bowiem skutecznie podważona w zażaleniu ocena Sądu Apelacyjnego co do niewykazania przez skarżącego braku swojej winy w uchybieniu terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Skarżący nie był obecny na rozprawie apelacyjnej w dniu 1 października 2013 r., o której terminie był prawidłowo zawiadomiony i nie wnosił o odroczenie tego terminu. Jego niestawiennictwo nie obligowało Sądu do pouczenia skarżącego ani o fakcie ogłoszenia wyroku, ani o sposobie i terminie jego zaskarżenia, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, powołując się na treść art. 327 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, iż doręczenie wnioskodawcy zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej czyniło zadość obowiązkowi przygotowania rozprawy apelacyjnej w myśl art. 375 k.p.c. w związku z art. 206, art. 214 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., a doręczenie mu wraz z treścią zawiadomienia nawet „lakonicznej informacji”, że sąd z urzędu nie doręcza odpisów orzeczenia, stanowiło dodatkowe, niestandardowe działanie sądu ponad czynności wymagane przepisami. W takiej sytuacji, wbrew zarzutom podniesionym w zażaleniu, tym bardziej nieuprawnione było bierne oczekiwanie przez wnioskodawcę przez okres jednego miesiąca, że zostanie powiadomiony o samym fakcie przeprowadzenia rozprawy. Twierdzenia skarżącego dotyczące niekompletności otrzymanych wraz z zawiadomieniem o rozprawie informacji wykluczają się przy tym z podnoszoną przez niego, choć nawet nieuprawdopodobnioną zarówno w toku postępowania incydentalnego jak i zażaleniowego, okolicznością niedopełnienia czynności procesowej w terminie z powodu stanu zdrowia. Skoro bowiem wnioskodawca

oczekiwał na informację z sądu o przeprowadzeniu rozprawy, to niekonsekwentnym jest powoływanie się w zażaleniu równocześnie na to, że czynności nie dopełnił z powodu złej kondycji fizycznej – zapalenia płuc i rozedmy płuc, a tym bardziej z powodu braku środków na podróżowanie i braku dostępu do internetu (w zażaleniu mówi się już o bardzo złej kondycji fizycznej oraz braku nawet zasięgu telefonii komórkowej i telefonu stacjonarnego). Należy bowiem zauważyć, iż okoliczność stanu zdrowia i braku środków na podróżowanie została przez wnioskodawcę wskazana we wniosku o przywrócenie terminu do żądania uzasadnienia jako przyczyna niestawiennictwa na rozprawie w dniu 1 października 2013 r., natomiast jako podstawową przyczynę uchybienia terminowi wnioskodawca w piśmie z dnia 30 października 2013 r. wskazywał oczekiwanie na informację z sądu o przeprowadzeniu rozprawy, podczas gdy w zażaleniu powołuje się ją jako okoliczność mającą usprawiedliwić niezachowanie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Powyższe prowadzi do wniosku, że skarżący nie wykazał, by wskazane przez niego we wniosku o przywrócenie terminu okoliczności w postaci braku odpowiedniej informacji, iż nie zostanie powiadomiony przez sąd o przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej, stanowiły przyczynę uzasadniającą przywrócenie uchybionego terminu. Biorąc pod uwagę wyższe wykształcenie skarżącego, jego doświadczenie zawodowe (wieloletnia praca w Najwyższej Izbie Kontroli) oraz udział w charakterze strony we wcześniejszych postępowaniach sądowych, uznać należy, że nawet działając bez profesjonalnego pełnomocnika był w stanie rozeznąć swoją sytuację procesową i konieczność podejmowania stosownych czynności, w szczególności uzyskania choćby telefonicznie, osobiście lub za pośrednictwem żony (jak już miało to miejsce w niniejszej sprawie w dniu 31 stycznia 2013 r. - k. 42 akt sprawy), informacji co do wyników rozprawy apelacyjnej i terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku. Sąd Apelacyjny trafnie zatem przyjął, że podane przez skarżącego okoliczności świadczyły raczej o niewykazaniu przez niego należytej staranności w dbałości o własne interesy niż obiektywnej niemożności dokonania czynności procesowej w terminie.

Bez znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego postanowienia jest stanowisko wyrażone w przywołanym w zażaleniu postanowieniu Sądu

Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZ 22/10, Lex nr 852675, w którym za usprawiedliwioną w rozumieniu art. 168 k.p.c. uznana została omyłka pełnomocnika strony w oznaczeniu sygnatury sprawy na wniosku o doręczenie uzasadnienia, wynikająca z potwierdzonego zaświadczeniem lekarskim zaburzenia ostrości wzroku wywołanego stosowanymi środkami farmakologicznymi. Stan faktyczny tej sprawy, w której czynność została podjęta w terminie, ale nieprawidłowo oznaczono sygnaturę sprawy z przyczyn usprawiedliwionych okolicznościami, różni się zasadniczo od sytuacji skarżącego, który w sposób nieuzasadniony biernie oczekiwał na powiadomienie go o zapadłym wyroku.

Zasadność oddalenia wniosku o przywrócenie terminu prowadzi również do uznania, że zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie odrzucenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jest prawidłowe, skoro wniosek ten został złożony z opóźnieniem.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.